

Grupa okrętów Radzieckiej Marynarki Wojennej po trzydniowym pobycie opuściła Polskę Społeczeństwo Wybrzeża serdecznie zęgało radzieckich marynarzy

GDYNIA (PAP)

Po trzydniowej gościnie u Polskiej Marynarki Wojennej, 18 bm. opuściła port gdynińska grupa okrętów Radzieckiej Marynarki Wojennej, dowodzona przez kontradmirała G. S. Abaszwilli.

Odpywające załogi okrętów radzieckich żegnali marynarze polscy i tysiączne rzesze mieszkańców Gdyni, Gdańska i Sopotu, które zgromadziły się na portowych nabrzeżach. Pożegnania przekształciły się w jeszcze jedną wielką manifestację przyjaźni narodu polskiego z narodami potężnego Kraju Rad oraz polsko-radzieckiego braterstwa broni.

gnając polskie Wybrzeże, powiewają czapkami uszeregowane wzdłuż burt załogi. Ich wspaniała postawa, serdeczność i bezpośredniość wzbudzały w czasie trzydniowej wizyty podziw i braterskie uczucia społeczeństwa polskiego.

Zgromadzeni na nabrzeżach marynarze, tłumy lud-

ności gorąco pozdrawiają drogie radzieckie przyjaciół. Potężny stalowy kolos krążownika przesuwają się majestatycznie. Tłumy wiwatują na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej. Unosi się w górę las rąk, powiewają chusteczkami dziewczęta, chłopcy rzucają w górę czapki. Rozbrzmiewają okrzyki: „Niech żyje potężny Związek Radziecki!”

Serdeczne słowa pożegnania „Do widzenia”. Z daleka jeszcze widać jak marynarze radzieccy unoszą związane dłonie — „Do swidania!”

Depesza przewodniczącego SED W. Piecka do KC PZPR

Do
KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ
DO TOWARZYSZA
BOLESŁAWA BIERUTA
WARSZAWA

Drogi Towarzyszu Bierucie!

Dziękuję z całego serca Komitetowi Centralnemu bratniej partii polskiej i Wam osobiście, Drogi Towarzyszu Bierucie, za braterskie pozdrowienia, które przesłaliście mi w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z okazji mojego ponownego wyboru na Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Zapewniam moich polskich towarzyszy, że uczynię wszystko, aby okazać się godnym Waszych serdecznych pełnych uznania słów i że również w przyszłości będę nieugięcie walczył o zasady międzynarodowej klasy robotniczej, o przyjaźń między naszymi obu narodami i o pokój.

PRZEWODNICZĄCY
NIEMIECKIEJ SOCJALISTYCZNEJ PARTII JEDNOŚCI

Depesza pożegnalna dowódcy grupy radzieckich okrętów kontradmirała G. S. Abaszwilli do dowódcy Polskiej Marynarki Wojennej

GDYNIA (PAP)

W godzinach popołudniowych dowódca grupy radzieckich okrętów — kontradmirał G. S. Abaszwilli przesłał z morza na ręce dowódcy Polskiej Marynarki Wojennej depeszę treści następującej:

„Żegnając się z Wami, wyrażamy podziękowanie za serdeczne i radosne przyjęcie okazane naszym marynarzom. Niech żyje wieczna przyjaźń między polskimi i radzieckimi marynarzami!”

(—) KONTRADMIRAŁ ABASZWILLI

Rząd Unii Południowo-Afrykańskiej zignorował uchwałę Zgromadzenia Ogólnego NZ Obrady specjalnej Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP)

16 października w specjalnej komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się dyskusja nad drugim punktem porządku dziennego, który przewiduje omówienie sytuacji osób pochodzenia hinduskiego w unii południowo-afrykańskiej.

Przedstawiciel Indii w specjalnej komisji politycznej złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że sprawa sytuacji osób pochodzenia hinduskiego w unii południowo-afrykańskiej nie schodzi z porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego od 1946 r. Wszystkie wysiłki Indii, zmierzające do uregulowania tej sprawy, były bezskuteczne, gdyż rząd unii południowo-afrykańskiej twierdzi, że zagadnienie to jest sprawą wewnętrzną unii. Ponieważ jednak między Indiami a unią południowo-afrykańską zawarty został specjalny układ w sprawie sytuacji Hindusów w tym kraju, Zgromadzenie Ogólne NZ nie uznało słuszności stanowiska rządu unii południowo-afrykańskiej.

W imieniu delegacji 17 państw, w tym Indii, Pakistanu oraz państw arabskich, przedstawiciel Indii złożył projekt rezolucji, która wzywa rząd unii południowo-afrykańskiej, aby przystąpił do współpracy z komisją „dobrych usług”, która przedstawi sprawozdanie IX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Delegat unii południowo-afrykańskiej oświadczył, że będzie przemawiał na jednym z najbliższych posiedzeń.

Następne posiedzenie specjalnej komisji politycznej odbędzie się 19 października.

Odroczenie dyskusji nad projektem rezolucji w sprawie Maroka

Dnia 16 bm. zwołane zostało posiedzenie komisji politycznej w celu omówienia projektów rezolucji, zgłoszonych w sprawie Maroka. Po wystąpieniu kuomintangowca, który odmówił poparcia projektu rezolucji państw arabskich i azjatyckich w jego obecnej formie, nikt nie chciał zabrać głosu. Przedstawiciel Syrii zaproponował, aby odroczyć dyskusję nad projektami rezolucji do 19 bm. Mimo sprzeciwów przedstawicieli mocarstw kolonialnych, większość komisji zgodziła się na propozycję Syrii. Za tą propozycją głosowało 40 delegacji, m. in. ZSRR, USRR, BSRR, Polski i Czechosłowacji. Delegacje 11 krajów, wśród nich Stanów Zjednoczonych i Anglii, głosowały przeciwko propozycji Syrii.

0 5 tys. więcej radioodbiorników dzięki zobowiązaniom

WARSZAWA (PAP)

Cenne postanowienia podjęła dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiego Października załoga Zakładów im. Kasprzaka w Warszawie.

By dostarczyć ludziom pracy więcej radioodbiorników, załoga jednego z wydzielonych zakładów, która swe miesięczne plany wykonuje ze znacznymi nadwyżkami, oświadczyła, że — łącznie z dotychczasową ponadplanową produkcją — do końca bieżącego roku 5 tysięcy radioodbiorników typu „AGA” ponad plan, roczny.

Nowy ambasador Rumuńskie Republiki Ludowej złożył listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 17 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Rumuńskiej Republiki Ludowej w Polsce Constantina Nistora, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających przewodniczący Rady Państwa przyjął ambasadora Nistora na audiencji prywatnej, przy której obecny był minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski.

Ze Związku Radzieckiego przybywa do Polski Państwowy Teatr im. E. Wachtangowa

W związku z Miesiącem Pogłębiającej Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybywa w najbliższych dniach do Polski na zaproszenie komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą, Państw. Teatr im. Eugeniusza Wachtangowa z Moskwy, odznaczony orderem Czerwonego Sztandaru Pracy.

W czasie miesięcznego pobytu w naszym kraju, zespół teatru im. Wachtangowa wystąpi z szeregiem sztuk, zarówno w repertuarze klasycznym, jak i współczesnym — radzieckiego i zagranicznego.

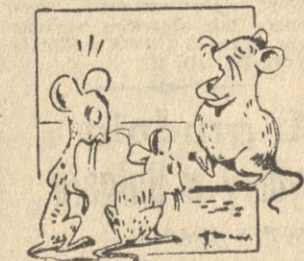
Realizacja obowiązków wobec państwa obywatelską powinnością



M. Podymski

Marcina Podymskiego spotykamy na kartoflisku. Gdy pytamy o obowiązkowe dostawy, uśmiecha się.

— Wiecie, nie rozumiem, jak można mieć zaległości w dostawach dla państwa. Jeżeli się gospodarzy jak trzeba. Jak stoi u mnie? Ano zboże stu procentowo odstawilem już dwa tygodnie temu. Inne dostawy też zalaatowałem, a także trzecia rata podatku gruntowego zapłać. Czwartą zapłać w terminie. Przecież terminu trzeba dotrzymać — rolnik też nie wychodzi zwinować w październiku, lecz wtedy, kiedy trzeba, kiedy żyto dojrzeje. Tak samo państwo ma swoje plany, które nie mogą czekać, bo jedne od drugich zależą, jak żniwa od siewu. A te wszystkie plany są po to, żeby nam w mieście i na wsi, było lepiej...



Pomiędzy myszami

— Dlaczego ona taka dumna tak dobrze wygląda?

— Nie wiesz? Bo mieszka w ogrodzie kuliaka Czesława Komorowskiego w Kobylnikach, który dusi zboże na strychu, a zwleka z odstawą dla państwa.

Ojciec i syn — na 100%

Spytajcie w Lenartowicach o Podymskiego. Znają go wszyscy. I starszego Marcina i młodego Wacława. Ojciec gospodarzy na 5 ha, syn, po wojnie, kiedy z majątku zniknął Herr Jouanne, otrzymał od państwa wraz z innymi mieszkanie w pałacu i 2 ha ziemi. Dziś obaj — ojciec i syn — są przodownikami gromady.

Okazuje się, że Podymski-ojciec również w roku ubiegłym wywiązał się ze swych obowiązków rolnych w 100 procentach. Jest dobrym gospodarzem w całym tego słowa znaczeniu, toteż wieś wybrała go swoim sołtysiem.

— Mam kłopot tylko z ziemniakami — dorzuca Podymski. — Stabo u mnie w tym roku obrodziły. Ale sennie jeszcze dokładnie przekalkuluję i jeżeli nie ziemniaki, to odstawię zamiennik.

Syn Wacław, sekretarz gromadzkiej organizacji partyjnej, również wywiązał się ze swych obowiązków w 100 procentach.

— Należymy do aktywów gromadzkiego: ja, ojciec, Stach Szczepański i radny Adamczak. Powiedzieliśmy sobie, że przede wszystkim my, aktywi, musimy być w porządku wobec państwa. No i wywiąaliśmy się — wszyscy ze wszystkiego w terminie.

Młody zamyśla się na chwilę. — Mamy tu jednak w naszej wsi takich gospodarzy, którzy jakoś nie mogą tego zrozumieć, że plan to sprawa ważna. Takim biadolącym jest w Lenartowicach w pleśzewskiej gminie Józef Słowiński. Pszenica mu obrodziła, że hej, a on — jakoś „nie może”. Zalega.

Rodzina Janiny Frencler uprawia 15 hektarów. Frenclerowie orali, siali, korzystali z nawozów, które robotnik wyprodukował w fabryce. Ale gdy przyszło do odstawy — zboża „nie ma”.

Jan Osuch II, też kułak, stał na 60 proc. planu i dalej ani rusz. Myśli, że to wystarczy i mówi, że odstawi jeszcze tylko kontraktowany groch.

Dla takich jak Frenclerowie i Osuch dobry przykład Podymskich, to jak „groch o ścianę” — nie pomaga. Na zebraniu gromadzkim, które odbywa się co niedzielę w Lenartow-

icach, trzeba im wyraźnie powiedzieć, że swym oporem idą przeciwko państwu — a zboże i tak muszą odstać.

I to im właśnie powiedzą tacy jak Podymscy, przedstawiciele starego i nowego pokolenia pracującej wsi.

Ruszają zbiorowe transporty

W gminie Kórnik do ubiegłego piątku przeciętnie wpływało do punktów skupu zaledwie po 5 ton zboża dziennie. Dzięki pracy aktywistów GRN w wielu gromadach chłopcy zrozumieli konieczność zwiększenia tempa dostaw. Zbiorowy transport zorganizowano w sobotę w gromadzie Robakowo, a na wtorek projektuje się zorganizowanie takiego transportu w Kamionkach, gdzie dzięki aktywnej postawie sołtysa Mariana Wlazłego chłopcy przywieźli około 16 ton ziarna.

Wzrasta świadomość pracującej wsi

W Mystkach powstała spółdzielnia produkcyjna



Ludwik Stanisławski ani chwili nie wahał się z złożeniem wego podpisu pod statutem spółdzielni produkcyjnej II typu, aka zawiązała się w ub. niedzielę w gromadzie Mystki w powiecie średzkim. W jego ślady poszło kilkunastu innych chłopów gromady, wybierając na przewodniczącego dotychczasowego sołtysa Józefa Włodarczyka. Członkami zarządu wybrani zostali: Franciszek Szczepański i Józef Kośmider.

Nowozałożona spółdzielnia, 63 w powiecie średzkim, powstała w wyniku podniesienia się świadomości politycznej mieszkańców gromady jak i pod wpływem działalności z Mystkami innych spółdzielni produkcyjnych, zwłaszcza wzorowo gospodarzącej spółdzielni w Kopaszycach.

Posiedzenie Rady Sojuszniczej do spraw Austrii

Dnia 15 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Sojuszniczej do spraw Austrii. Rada zaaprobowała uchwałę komitetu wykonawczego o udzieleniu korespondentom zagranicznym prawa swobodnego poruszania się po całym terytorium Austrii. Zgodnie z tym postanowieniem, korespondenci radzieccy, amerykańscy, angielscy i francuscy w celu swobodnego poruszania się po całej Austrii otrzymywać będą stałe przepustki, z których obecnie korzystają pracownicy komisji sojuszniczej oraz pracownicy ambasad ZSRR, USA, Anglii i Francji.

W związku ze wspomnianą wyżej uchwałą wystosowano odpowiednie pismo do kancelarii Austrii — Raaba.

Rada Sojusznicza zaaprobowała również uchwałę komitetu wykonawczego, która zezwala rządowi austriackiemu wznowić stosunki dyplomatyczne i konsularne z Portugalią.

Ludność Wiednia zmanifestowała w potężnym pochodzie swą solidarność z Światowym Kongresem Związków Zawodowych

17 bm. w godzinach popołudniowych, Wiedeń stał się widowiskiem potężnej manifestacji solidarności mas pracujących stolicy Austrii z III Światowym Kongresem Związków Zawodowych. Przyszło 2 godziny szły tłumnie dziesiątki tysięcy robotników i pracowników umysłowych, często z rodzinami, mężczyzn, kobiety i młodzież, witając serdecznie zgromadzonych na trybunie honorowej na placu przed parlamentem członków prezydium kongresu.

O godzinie 10.30 ukazała się czołówka pochodu niosąca sztandar ofiarowany klasie robotniczej Wiednia przez bohaterów robotników Phenianu. Nad kroczącymi kolumnami widniały setki emblematów ruchu robotniczego i transparenty z hasłami austriackiej klasy robotniczej.

„Jedność robotnicza — to największa siła”. „Żądamy zniesienia ciężarów podatkowych na zbrojenia”. „Handel między zachodem a wschodem — to warsztaty pracy dla robotników”. „Naprzód do jednolitego pod sztandarem SFZZ” — oto niektóre z tych hasła.

Krocza metalowcy, kolejarze, tramwajarze, górnicy, załogi różnych przedsiębiorstw z własnymi orkiestrami.

ZAGRANICĄ

Agencja Reutersa donosi, że w drodze do Stanów Zjednoczonych Walter Hallstein, doradca polityczny Adenauera, zatrzymał się 17 bm. w Londynie.

W kółach dziennikarskich podkreślają, że pobył Hallsteina w stolicy Wielkiej Brytanii pozostaje w związku z konferencją ministrów spraw zagranicznych Anglii, Stanów Zjednoczonych i Francji, którzy obradują obecnie w Londynie.

W całej Francji odbywają się przygotowania do masowych zebrań i wieców protestacyjnych przeciwko uzbrajaniu Niemiec zachodnich i ratyfikacji układów z Bonn i Paryża. Zebrania te odbędą się w wielu miastach w dniu 25 października.

Przewodniczący angielskiej federacji właścicieli statków Donald Anderson zgłosił ostry protest przeciwko wprowadzaniu przez Stany Zjednoczone ograniczeń w handlu z Chińską Republiką Ludową.

Jak donosi agencja Nowych Chin, dnia 16 bm. na posiedzeniu sekretarzy wojskowej komisji rozejmowej Amerykanie potwierdzili pięć nowych wypadków naruszenia układu rozejmowego przez samoloty amerykańskie. Amerykanie już po raz czwarty od czasu zawarcia rozejmu potwierdzili oficjalnie, że samoloty USA wtargnęły do obszaru powietrznego strony koreańskiej.

Tysiące ton dodatkowej produkcji oddadzą robotnicy Wielkopolski w ramach Czynu Październikowego

Z licznych zakładów produkcyjnych Wielkopolski bez przerwy napływają zobowiązania, które podejmują załogi dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W Jarocińskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego załoga zaoszczędzi m. in. dodatkowo 400 m krajki i realizować będzie apel Saja pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku”. W Gnieźnieńskich Zakładach Przemysłu Guzikarsko-Galanteryjnego pracownicy postanowili wykonać plan roczny do końca października. W taraku Kobylniki załoga wykona przed terminem miesięczny plan produkcji oraz zaoszczędzi 200 godzin przestoju przez spieszny przebieg dnia.

i ponowne załadowanie w tym samym dniu tarcicy do tych samych wagonów.

— Będę produkował codziennie 500 par zamiast, jak dotychczas, 400 — postanawia m. in. Stefan Pieta z Poznańskich Zakładów Obuwia. — Zwiększymy wydajność, przedstawimy we własnym zakresie park maszynowy do nowej produkcji — głoszą m. in. meldunki robotników z innych zakładów PZO.

— Przypisujemy budowę Fabryki Celulozy i Papieru — brzmia zobowiązania robotników budowlanych Kostrzyna nad Odrą. M. in. brygady montażowe zobowiązały się przyspieszyć montaż sortowników do maszyn oraz innych urządzeń i maszyn sprowadzanych już na teren budowy. Hydraulicy z brygady Pogiernickiego postanowili podnieść wydajność pracy o 10 proc. w stosunku do miesięcy ubiegłych. Ślusarze z działu mechanicznego: Czerwinski i Pytlarz zobowiązali się przekraczać plany dzienne o 20 proc.

ZAKŁADY WOJ. ZIELONOGÓRSKIEGO
Wezwanie czołowych zakładów produkcyjnych w kraju do uczczenia czynem produkcyjnym

Elektroiskrowe utwardzanie narzędzi wydajnie zwiększa ich żywotność

Duże znaczenie dla polepszenia gospodarki narzędziowej w Stoczni Gdańskiej ma wprowadzenie metody elektroiskrowego utwardzania ostrzy narzędzi wykonanych ze stali szybkoładowej. Metoda ta polega na natryskiwaniu powierzchni narzędzi węglą w postaci spiekanej — przy pomocy specjalnego aparatu elektrycznego. Nałożona na powierzchnię ostrza cienka warstwa spieku węglaka zwiększa żywotność noża 2 i pół raza.

XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej odbiło się głośnym echem wśród załóg robotniczych woj. zielonogórskiego.

W Nowej Elektrowni w Gorzowie do czynu przystąpiła prawie cała załoga.

Cenne jest zobowiązanie pionu technicznego i służby ruchu. Dział ten wyprodukuje do końca roku przy pomocy dwóch turbozespołów ilość energii zaplanowaną na trzy turbiny.

Czyn Październikowy załogi „Polskiej Włny” przyniesie 27 ton przedży ponad plan.

Żałoga „Polskiej Włny”, uruchomi ponadto punkt kąpielowy w kotłowni, wyremontuje łaźnię fabryczną, rozbuduje punkt sanitarny, a także uruchomi sklep ogólnobranżowy OZR.

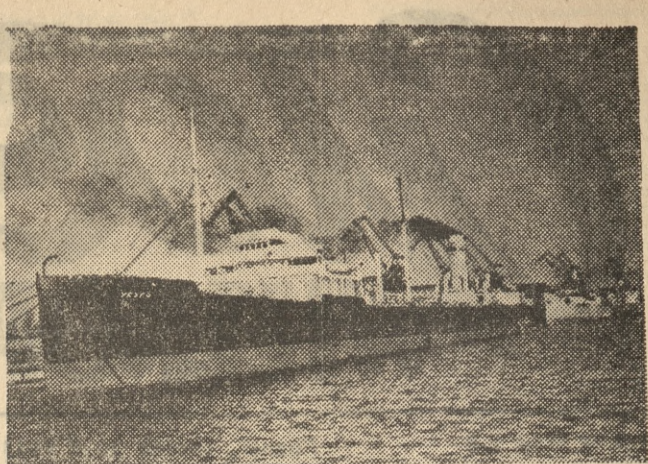
Powołanie komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich

Na wniosek duchownych i świeckich działaczy katolickich, biorących udział w pracy Frontu Narodowego, została powołana komisja duchownych i świeckich działaczy katolickich przy ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego. Odpowiednie komisje mają być powołane również przy wojewódzkich komitetach Frontu Narodowego.

15 października br. odbyła się w Warszawie konferencja duchownych i świeckich działaczy katolickich, na której ukształtowała się komisja i wybrano prezydium, w skład którego m. in. wchodzi:

Prezydium:
Ks. prof. dr Jan Czuj, dziekan Wydz. Teologii Katolickiej U. W. — przewodniczący; red. Ryszard Reiff — sekretarz; Warszawa; ks. radca Michał Banach, Opole; poseł Jan Dobraczyński.

Członkowie:
Red. Tadeusz Anderszewski, Warszawa, red. Leon Barszczewski, Warszawa, ks. radca Józef Bartel, Bydgoszcz, ks. Paweł Bartoszewicz, Białystok, red. Leon Brodowski, Opole, dr Aleksander Rogalski, Poznań, dr Zygmunt Wojciechowski, Poznań, ks. pref. Lech Ziemiński, Poznań.



CAF — Fot. Uklejewski
Statek Polskiej Marynarki Handlowej „Praca” zatrzymany w dniu 4 października 1953 roku przez piratów czangkajskich.

Z naszego obserwatorium

Patologiczna uroczystość

Co byście powiedzieli, gdyby notorycznemu mordercy, zadowolającemu się z okrutnych czynów, grobowy wmurowano na przykład kawałek skóry albo kości jednej z jego zamordowanych ofiar?

Wzruszylibyście ramionami. Czyżby nonsens przecież.

Co byście powiedzieli, gdyby na przykład w mur gmachu, w którym stracono zbrodniarzy hitlerowskich, wpakowano popiół z krematorium obozowych?

Tu już nie byłoby pewnie wzruszenia ramionami, jako że Norymberga leży w państwie Adenauera, a tam wszystko jest możliwe.

Ale gdyby wam powiedziano, że zbrodniarka, strażniczka z obozu hitlerowskiego, Ilse Koch, która ze skóry zabitych więźniów robiła sobie abażury — została w prasie uznana za wynalazczynię bardzo mądrego i humanitarnego sposobu gloryfikowania imperializmu niemieckiego — w to byście pewnie nie uwierzyli. Nie mogliście po prostu uwierzyć, że znalazł się ta-

ki zbydlony balwan, nawet gestapowiec, który by się odważył abażury ze skóry ludzkiej publicznie uznać za coś godnego pochwały. Robić — tak, ale pisać o tym, chwalić się tym — nie, na to się nawet hitlerowcy nie zdobyli.

Ale za oceanem... Posłuchajcie.

„W depeszy z Waszyngtonu agencja AFP donosi:

Pobrano od jednej z ofiar bomby atomowej w Hiroszimie wycinek skóry umieszczony zostanie wewnątrz kamienia węgielnego pod budowę instytutu patologii sił zbrojnych USA. Uroczyste położenie kamienia węgielnego odbędzie się 20 października 1953 roku.”

Tyle lakoniczna depesza agencji. A przecież chodzi o jakąś monstrualną, ubliżającą wszystkiemu co ludzkość uznaje za podstawowe zasady moralności, gloryfikację zbrodni. Tak cyniczna, tak wyuzdana, że Ilse Koch jest po prostu jakimś poślednim terminatorem sztuki, zbrodnicyzmu cynizmu wobec „patologów” z departamentu wojny w USA.

Naszym zdaniem należałoby w tym instytucji patologii sił zbrojnych USA — umieścić przede wszystkim projektodawców brutalnie wyuzdanej uroczystości z... ludzką skórą. Umieścić i nigdy nie wypuścić.

K. D.

Wiceminister Kultury ZSRR w Poznaniu

(Dokończenie ze str. 1)

disza, nastąpił wyjazd do Biskupina i spotkanie z naukowcami poznańskimi w UP.

W poniedziałek naszych radzieckich gości przyjmowali u siebie robotnicy Zakładów ZISPO, a wieczorem odbyło się spotkanie z artystami w Operze. We wtorek przewidywany jest pobyt delegatów w Wyższej Szkole Rolniczej, a następnie spotkanie z wychowawcami i nauczycielami poznańskimi.

W sobotę w godzinach popołudniowych w auli UP nastąpiło spotkanie gości radzieckich z młodzieżą szkół artystycznych. Przyjęta burzliwym oklaskami delegacja radziecka powitała rektor „Wyższej Szkoły Muzycznej Lewandowski, a następnie w imieniu młodzieży student Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych K. Raciniowski.

Odpowiedział na powitanie muzykolog radziecki dyr. G. W. Kiedisz. Mówił ciepło, serdecznie o tradycjach przyjaźni, jaka łączyła St. Moniuszkę z Drogożyńskim i Glinką, podkreślił popularyzację muzyki polskiej wśród narodów ZSRR, a zwłaszcza Chopina i Wieniawskiego. Zachęcał naszą młodzież, aby czerpała siły i natchnienie z ludu, bo sztuka jest sprawą ogólnonarodową. Mówił o wspólnej drodze, jaką kroczą narody Związku Radzieckiego i Polski, wreszcie wyraził radość, że delegacja radziecka mogą bawić w Poznaniu, który określił jako centrum muzyczne Polski Ludowej.

W bogatej części artystycznej, którą m. in. wypełniły występy uczniów PWSM, szczególnie żywo oklaskiwany był przez naszych gości Chór Chłopięcy i Męski przy Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Stulgrosza.

Turecka kolonia USA

„Dom dla wszystkich
„Tylko nie dla własnych obywateli.
„Nie dla niewolników, wydanych na śmierć.
Nazim Hikmet

Obowiązująca w Turcji od sierpnia 1951 r. ustawa już nie wystarcza monopolistom amerykańskim. Na mocy tej „ustawy o zachęcaniu kapitału zagranicznego do inwestowania w Turcji” — rząd turecki otworzył przed kapitalistami zachodnimi, a przede wszystkim przed amerykańskimi buśnessmanami, szeroko bramy narodowej gospodarki, oddając ją faktycznie pod kontrolę USA. Ale, jak mówi francuskie prysłowie — „apetyt zwiększa się podczas jedzenia”. Trusty amerykańskie do szły widocznie do wniosku, że stosowana przez nie dotychczas dewiza, iż każdy dolar wywieziony za granicę musi przynieść dolara czystego zysku, jest już zbyt skromna i że każdy taki dolar powinien się obecnie co najmniej potroić.

Ostatnio odwiedził Turcję na czele czteroosobowej delegacji przewodniczący komisji do spraw zagranicznej polityki ekonomicznej Kongresu USA, Randall. Fakt, że Randall jest równocześnie prezesem amerykańskiego koncernu stalowego, nie jest oczywiście tylko przypadkową zbiegnością. W konsekwencji tej wizyty obalone zostały resztki jakichś tylko pozornych przeszkód, hamujących całkowite opanowanie życia gospodarczego Turcji przez kapitał amerykański i w ustawie o popieraniu zagranicznych inwestycji skreślony został punkt, który głosił, że

kapitały zagraniczne mogą być inwestowane jedynie w dziedzinach korzystnych dla gospodarki rozwoju kraju.

Zalew kapitału zagranicznego wpływa rujnująco na rozwój gospodarki tureckiej. Amerykańscy kapitaliści, prowadząc typową politykę kolonialną, traktują Turcję przede wszystkim jako bazę surowcową i olbrzymią większość inwestycji lokowana jest w przemysł wydobywczy. Trusty i banki amerykańskie mają w swych rękach turecką naftę, metale oraz węgiel. Surowce te wywożą w ogromnych ilościach. Szczególnie wielkie zyski przynoszą amerykańskim trustom turecka miedź, chrom, cyna.

Jak we wszystkich krajach, którym USA narzuciły się ze swą „pomocą”, tak i w Turcji przemysł przeżywa niespotykany dotychczas okres upadku. Konkurencja amerykańska najbardziej dała się we znaki przemysłowi tekstylnemu. Rynek zrzucony jest syntetycznymi wyrobami włókienniczymi „made in USA”, a tureckie fabryki likwidują się jedna po drugiej. O 15 proc. zmniejszyła produkcję przędzalniczą, o 25 proc. — przemyśl tekstylny, a tureckie fabryki przędzalnicze — o 60 proc. W Stambule zamknięto 45 proc. fabryk włókienniczych, a więcej niż połowa robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym znajduje się bez pracy.

Skutkiem tego rodzaju polityki jest w Turcji potwornie wysoka liczba 2 milionów bezrobotnych. Na ogólną liczbę 21 milionów mieszkańców, z czego ludność miast stanowi 3.200.000.

Kryzys, który przeżywa gospodarka turecka, zaostreża. Deficyt w zagranicznym bilansie handlowym wynosi ok 800 mi-

lionów funtów tureckich. Skarb państwa jest prawie pusty: dla pokrycia tego deficytu Turcja musiała wydać znaczną część swego zapasu złota. Ponad 60 proc. wydatków budżetowych stanowią wydatki wojskowe.

Angielski organ labourystowski „Daily Herald” w korespondencji ze Stambułu pisze: „Każdy, kto zwiedza Turcję, ustraszony jest potwornymi warunkami, w jakich zmuszona jest żyć większość ludności. We wsiach położonych w centrum kraju mężczyźni, kobiety i dzieci znajdują się na granicy między życiem a głodową śmiercią.”

A oto kilka liczb zacierpniętych z prasy tureckiej: „Głosy, które słyszy się zewsząd, świadczą o tym, że drożyzna staje się nieznosną” — pisze gazeta „Hürriyet”. W roku 1953 ceny wyższe są 4—5-krotnie niż w roku 1938, podczas gdy płace utrzymują się na prawie tym samym poziomie. Robotnicy pracują po kilkanaście godzin dziennie, w fabrykach zatrudnieni są dzieci. Straszliwy głód szerzy się na wsi, a chłopcy przybierający w poszukiwaniu zarobku do miast zwiększają armię bezrobotnych. Przewodniczący Towarzystwa do Walki z Głódźką oświadczył, że 60 procent ludności choruje lub zagrożonych jest głódźką. Niezwykle wysoka jest śmiertelność dzieci. Brak lekarzy, akuserek, pielęgniarek, szpitali. W kraju, w którym jest ponad 80 procent analfabetów, na oświatać przez całą się 2 procent budżetu.

W reakcyjnej prasie zachodniej spotkać można także oto

„podnoszące na duchu” rysunek: mapa, a na niej Turcja i kraje sąsiadujące. Z Ankary strzałki w kierunku Baku i rumuńskiego zagłębia naftowego. A komentarz radosny: Z tureckich lotnisk przygranicznych do Palestyny — 375 mil. do Baku — 300 mil. Dla odratowania — pół godziny drogi! („Christian Science Monitor” — 28 lipca 1953 r.).

Dla kogoś, kto by się próbował zastanawiać nad specyficzną amerykańską geografją, umieszczającą Turcję raz nad Atlantykiem, włączając ją do paktu atlantyckiego, raz jako kraj środkowego wschodu, a wreszcie w Europie wschodniej — forsując jej kandydaturę do Rady Bezpieczeństwa — wywoły tego czasopisma będą chyba wystarczającym wyjaśnieniem. Brzmia one dość cynicznie na tle pompastycznych deklaracji o rzekomo wyłącznie „obronnym” charakterze paktu atlantyckiego, jak i jego „południowej odnogi” — paktu bałkańskiego.

Na oryginalną geografie amerykańską wywierają też znaczny wpływ, rzecz oczywista, zyski płynące tak szerokim strumieniem do banków USA z głodzącej Turcji. (D. R.)

20 grudnia wybory w Bułgarii

SOFIA (PAP)

W związku z tym, że 18 grudnia 1953 r. upływa kadencja Zgromadzenia Narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej, prezydium Zgromadzenia Narodowego zgodnie z konstytucją wydało dekret, na mocy którego wybory do Zgromadzenia Narodowego odbędą się 20 grudnia 1953 r.

5000 osób na koncertach „Głosu Wielkopolskiego”
z okazji zakończenia konkursu zbiórki złomu

Janusz Czyżewski z Wielonia nad Notecią szczęśliwym zdobywcą motocykla

Zorganizowane przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Rejonową Zbiornicę Złomu przy współpracy „Artosu” cztery koncerty z okazji zakończenia konkursu zbiórki złomu na SFOS zgromadziły około 5 tysięcy osób. Wykonawców urozmaiconego programu, m. in. Marię Koterbską, Lidie Winogradową, Mariana Załuckiego, Adama Łukasika, Marię Zyczkowską i poznański Tercet Wokalny, przyjmowano nad wyraz życzliwie, zmuszając gorącymi oklaskami do częstego bisowania.

Losowanie nagród odbyło się na ostatnim koncercie. Po zapoznaniu zebranych z przebiegiem konkursu i warunkami losowania, powołano z publiczności specjalną komisję pod przewodnictwem sekretarza Prezydium MRN w Poznaniu — Zygmunta Wolniewicza, przewodniczącego Miejskiego Komitetu Budowy Warszawy.

Ciągnięcia kuponów dokonali harcerze, przodownicy nauki i pracy społecznej z 42 Szkoły Podstawowej: 12-letnia Barbara Wróż, 10-letni Przemysław Szajda i 9-letni Maksymilian May.

Część nagród wydano w czasie koncertu. Rower męski „Bałtyk” na przykład, wygrany przez robotnicę Zakładów ZISPO — Marię Owczarzak, zamieszkałą w Poznaniu, przy ul. Staszica 18, odebrał jej mąż, który w serdecznych słowach podziękował organizatorom za urządzenie tak pożytecznego konkursu oraz zachęcał całe społeczeństwo do dalszej ofiar-

ności na rzecz budowy naszej ukojonej stolicy.

Poszczególne nagrody zdobyli:

Motocykl marki SHL — 125 ccm — Janusz Czyżewski z Wielonia nad Notecią, pow. Czarnków, ul. Kościuszki 46.

Rower męski „Bałtyk” — Maria Owczarzak — Poznań, ul. Staszica 18.

Radioodbiornik nr 1 „Aga” — Ryszard Kamiński — Kleczew, ul. Poznańska 9.

Radioodbiornik nr 2 „Aga” — Tadeusz Szycha — gromada Igrzyna, pow. Czarnków.

Radioodbiornik nr 3 „Aga” — Lidia Pietrzak — Poznań, ul. Włodarska 5.

Teczka skórzana — Stanisław Szymlet — Osieczka, pow. Leszno, ul. Stalina 47.

Torebka damska — Jan Michalski, Poznań, Zielna 7 m. 3.

Skrzypce — Otton Heuchert — Gniezno, ul. Kochanowskiego 10.

Spining — Zenon Skarłowski — Poznań, ul. Dąbrowskiego 98.

Album „Wit Stwos” — Jacek Wałkowski — Poznań, ul. Kancelerska 5.

Pończochy — nylony — Zygmunt Telka — Rzgnowo, gm. Lubowo, pow. Gniezno. Nylony — Zdzisław Buszkiewicz —

Bugaj, pow. Września, poczta Miłosław. Portfel skórzany — Zdzisław Łyskawa — Poznań, Kościuszki 108 m. 8. Wieczne pióro — Zdzisław Bogusz — Poznań, ul. Saperska 51. Wieczne pióro — Teresa Borowiak — Miłosław, pow. Września. Komplet bielizny damskiej — Tadeusz Piltz, Goraj, pow. Skwierzyna. Komplet bielizny damskiej — Ryszard Kwietniak — Poznań, ul. Samuela Engla 7 m. 7. Karton z perfumami — Ryszard Hełak — Poznań, ul. Junikowska 27. Garnitur do ciast — Marian Dorocha — Pniewy, ul. Poznańska 5a. Album „Plan 6-letni” — Piotr Czerniak — Gorzów, Armii Czerwonej 17. Album „Piękno Polski Ludowej” — Piotr Czerniak — Gorzów, Armii Czerwonej nr 17. Album „Pięć wieków malarstwa” — Czesław Wiernowski — Gniezno, Roosevelta 18. Woda kolońska — Helena Romanowska — Piła, ul. Towarowa 5 m. 2. Woda kolońska — Roman Skrzypek — Poznań, Wypok 8. Perfum „Czar Warszawy” — Mieczysław Derpiński — Śródka, pow. Środa. Woda kolońska — Otton Heuchert — Gniezno, Kochanowskiego 10. Woda kolońska — Józef Szajkowski — Wągrowiec, Przemysłowa 83. Woda kolońska — Zygmunt Szymczak — Rzgnowo, gm. Lubowo. Karton mydeł — Kazimierz Ziela — Kórnik, Prewentorium 6. Karton mydeł — Aleksander Wołoczniak — Trzełanka, Konopnickiej 9. Karton mydeł — Andrzej Patercki — Oborniki, Świerczewskiego 46. Album „Zielony świat” — Władysław Romanowski — Piła, Towarowa 5 m. 2.

Wykaz nagród książkowych oraz nagród pocieszenia ofiarowanych przez Miejski Komitet Budowy Warszawy i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” podamy w numerze jutrzejszym.

Zaloga „Biowetu” w Gorzowie pierzusza w woj. zielonogórskim wykonała roczny plan produkcyjny

W wyniku wytrwałej walki o rytmiczność produkcji i systematyczne przekraczanie planów miesięcznych oraz współzawodnictwa pracy i realizacji zobowiązań długookresowych, załoga Gorzowskich Zakładów Przemysłu Bioweterynaryjnego osiągnęła w ostatnich dniach września 106 proc. rocznego planu produkcji szczepionek i surowic. (czm.)



Na niedzielny wieczorny koncert „Głosu Wielkopolskiego”, zorganizowanym na zakończenie konkursu zbiórki złomu, wylosowano cenne nagrody. Z niecierpliwością oczekiwali zebrani w auli U. P. wyniku losowania. Przecież motocykl, rower, trzy radia i wiele innych nagród — to nie było co...

Dlatego też z całą powagą i skupieniem Basia Wróblewska, Przemko Szajda i Milek May (na zdjęciu) przystąpili do do swego zadania — wyciągnięcia szczęśliwych losów.

Przodujący Oddział Zaopatrzenia Robotniczego

Do przodujących wśród szeregu działających już w woj. zielonogórskim Oddziałów Zaopatrzenia Robotniczego należy OZR przy „Polskiej Wełnie” w Zielonej Górze. Prowadzi on stołówkę dla robotników, bar mleczny i bufet. Wkrótce ruchomy bufet pomocniczy rozwinie się w czasie przerwy w pracy napoje i artykuły spożywcze po salach produkcyjnych.

ORZ przy „Polskiej Wełnie” zorganizował już szewski i krawiecki punkt usługowy, a ponadto przewiduje uruchomienie mechanicznej pralni.

W 9,5-hektarowym gospodarstwie OZR hoduje się obecnie 11 świń. Z chwilą uzyskania większego arealu

ziemi i odpowiedniej chlewni, liczba trzody chlewnej wzrosnąć do 200 sztuk.

Dotychczasowe swe osiągnięcia OZR zawdzięcza w dużej mierze współpracy z Komitetem Zakładowym PZPR, który często pracę oddziału omawia na posiedzeniach egzekutywy. Rada Zakładowa natomiast nie zapomina o należytej roli w zapewnieniu robotników OZR przy „Polskiej Wełnie” napotyka również na trudności lokalowe. Dyrekcja zakładu, jak dotąd, nie przydzieliła kierownictwu OZR oddziału odpowiedniego lokalu oraz urządzeń biurowych. (zet)

20 KRONIKA PAŹDZIERNIK

WTOREK
Ireny, Jana
Słońce w.: 6.09
zach.: 16.32

Rano pochmurno, lub mgliście, w ciągu dnia rozpozogodzenie. Temperatura maksymalna ok. +20 st. C. Wiatry słabe z kierunków wschodnich.

TABELA WYGRANYCH 8 Krajowej Loterii Pieniężnej

1 dzień ciągnięcia
Wygrana 20.000 zł padła na nr 69477

Wygrane po 10.000 zł padły na nr: 17414 40746 41308 49415 107877 117348

Wygrane po 5.000 zł padły na nr: 13588 16376 26534 39175 45829 46603 51302 59590 66394 71834 91772 110527

Wygrane po 2.000 zł padły na nr: 146 2918 3359 9908 23525 23635 27017 35556 35849 38198 41201 57528 68054 74140 88315 105362 110275 111861

Wygrane po 1.000 zł padły na nr: 3349 4919 5791 7455 7945 9441 10443 11439 13414 15593 16748 18725 19362 20023 21165 21677 28148 31983 32306 34116 39360 42568 50687 52580 53507 56876 56980 57509 58073 58741 58808 61461 62349 64843 69395 71458 72166 73119 75180 77590 79284 81622 83642 85544 89923 94011 97249 98405 101991 102167 105730 107801 110550 112897 114059 115252 115582 115704 115890 117332

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr tel. nr 62-70, 64-75.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań.

K-4-11208

Skup w Gminie Kórnik

Przeostrogą dla opornych

W gminie Kórnik niektórzy kuliacy nie tylko że nie dotrzymują terminów dostawy zboża, ale lekceważą sobie upomnienia i monity. 35-hektarowy Władysław Waligóra z Mieczewa tak długo zwlekał z odstawa, aż po licznych upomnieniach, karach i ingerencji prokuratora osadzonego w areszcie. I wtedy... znalazło się zboże i wyraził gotowość odstąpienia założeń.

Inny kulać Słupski ze Świąt-

nik mając plan 200 cetnarów, jakby na ironię przywiózł na punkt skupu 16 cetnarów. Stwierdzono jednak, że zboże posiada. Również wobec niego prokurator zastosował areszt zastępczy.

Surowe ukaranie opieszałych niech będzie ostrzeżeniem dla tych bogaczy gminy Kórnik, którzy jeszcze zwlekają z wypełnieniem swych obowiązków, jak np. Antoni Małacki z Kamionek, Michał Sobkowski z Błażewia i Stanisław Kuźma z Runowa.

Przykład najlepszych

Dowodem społecznej postawy większości chłopstwa pracującego gminy Kórnik są coraz liczniejsze wypadki całkowitego wywiązania się z obowiązków wobec państwa.

Odstawili plody rolne i spłacili należności finansowe malaroln: Władysław Miotła z Daszewic, Franciszek Wójkiewicz z Runo-

wa, Stefan Rozmarek z Rogali-
na, Antoni Madajewski z Runo-
wa i Walenty Werwiński z Dzieł-
mierowa.

DOBRY PRZYKŁAD PRZODUJĄCYCH CHŁOPÓW WIENIEN ZACHĘCIC INNYCH DO KOMPLEKSOWEGO WYKONANIA PLANÓW GOSPODAR-
CZYCH. (jm)

Obwieszczenia

Ekspozytura Towarowa P. K. S. w Gorzowie Wlkp. uruchamia z dniem 1. XI. 1953 r. regularną linię towarową na trasie: Gorzów — Poznań, Poznań — Gorzów do przewozu drobnicy w celu umożliwienia jak najszybszego połączenia z większymi ośrodkami przemysłowymi.

Linia będzie przebiegała przez najważniejsze punkty jak: Skwierzyna, Międzybóże, Pniewy, Poznań i z powrotem, w dni poniedziałki i czwartki do Poznania, z powrotem w wtorki i piątki.

K2255

Pracownicy poszukiwani

Kreślarska-mechanika i narzędziowców, przyjmie natychmiast „Mewa”, Poznań, ul. Kościelna nr 17. K2220

Księgowych bilansistów oraz konystów poszukuje pilnie Powiatowy Zakład Mleczarski w Głogowie. Warunki pracy i ewentualne mieszkanie do omówienia. Reflektujemy na siły pierwszorzędne. Zgłoszenia osobiście lub pisemnie przyjmują Sekcja Kadr Głogów, ul. Stalina 35. K2256

Planistę, 2 kalkulatorów, 1 technika budowlanego zatrudni w budownictwie przedsiębiorstwo państwowe w Kostrzynie n. O. Mieszkania zapewnione. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dyrekcja Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy i Papieru, Poznań, ul. Chudoby 24, pok. 1. K2265

Nieruchomości

Kamienice — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 15499g

Parcele — wille — Kamienice. Kupno Sprzedaż Zastawia solidnie „Union”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 15539g

Kupię domek 1-rodzinny z mo. 21/2-pokoju zamiany mieszkanca 2 1/2-pokoju z kuchnią. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15592g.

Półowe wille z wolnym mieszkaniem, 70 000 zł, dom 1-rodzinny przy tramwaju, 200 000 zł, kamienice komfortowa — 110 000 zł, sprzedam. Gruszczyński, Poznań, Wawrzyniaka 22. 15447g

Dom 3-piętrowy ze składami, mieszkaniem, w centrum Gniezna sprzedam. Gniezno, Mielkiewicza 7, m. 6. 16319p

Dom 3-pokojowy z ogrodem przy Grunwaldzkiej, parciele 1000 m² (ul. Piękna), 1600 m² (Antoninek, przy dworcu) 22 000 zł, sprzedam Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 15482g

Samochód

półciężarowy, 1,5-tonowy, na chodzie, kupi zaraz Spółdzielnia Rybacka „Warta”, Poznań, ul. M. Garbary 4. K2228

Kupno

Powiększalnik fotograficzny 6 X 9, z kondensorem lub podobny kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15515g.

Podręcznik Położnictwa Becka kupię. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15519g.

Deski używane kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15525g.

Sprzedaż

Płaszcz damski, pelisy polecam. Poznań, Stary Rynek 84. 15387g

Etykiety do drzewek (tekturowe), większa ilość, sprzedam. Kraków 1, skrytka 268. K2232

Wózki dziecięce, autka koszykowe, spacerowe na kolech i dla bliźniąt — poleca H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 15529g

Maszynę do szycia (damską) sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 52, m. 5. 15472g

Kolnierze karakulowe sprzedam. Poznań, Jackowskiego 15, m. 3, pukać. 15521g

Sprzedam motocykl „Puch” 250 cm. 3. Poznań Zupańskiego 5, m. 3. 15593g

Łaty pod dachówkę, zdrowe, używane, sprzedam Poznań, Śzelągowska 39. 15609g

Sprzedam 1 m² desek. Boro wiak, Poznań, 2-rodzianka 19, m. 1. 16287gp

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH W POZNANIU

zawadamia, że przeniosła swoje biura z ulic Nowowiejskiej, Lampego i Grunwaldzkiej na

PLAC MŁODEJ GWARDII nr 6 w Poznaniu.

Nr telefonów: 500-06, 500-07, 506-26, 586-74. K2264

Futro wydra (piżmowce) oraz czarny baranek sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 88, m. 6. 15523g

Wózki autka koszykowe, spacerowe na kołach sprzedaje Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 15531g

Wózek niemowlęcy korzystnie sprzedam. Poznań, pl. Bernardyński 1, m. 8. 16322p

Skórzane spodnie dla motocyklisty sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 16320p.

Lokale

Dwaj studenci poszukują wspólnego pokoju. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15527g.

Oddam lokal przemysłowy w śródmieściu, ewtl. zamienię na pokój. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15534g.

Samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazienką i telefonem, główna ulica Gdyni, zamienię na podobne w Poznaniu. Kłnowiecki, Gdynia, Świętojańska 13a.

Samodzielne mieszkanie 3-pokojowe, ładne, w Bydgoszczy, zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub ogólnie do 30 km. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 15549g.

Praca

Pomoc domowa potrzebna. — Poznań, Żylandy 1, m. 1, wejście z narożnika. 15553g

Teatry

OPERA — g. 19

„Carmen”

POLSKI — g. 19

„Stefan Czarniecki”

NOWY — g. 19

„Grzech”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Balik gospodarski”

TEATR MŁODEGO

WIDZA — g. 16.30

„Zajac Chwalipięta”

TEATR SATYRYKÓW

nieczynny

Kina

APOLLO — g. 14, 16

i 18 „Szkarałatny

kwiatulek”, g. 20

„Na ukraińskiej estra-

dzie”

BAŁTYK — g. 11, 13,

14.30 16.30 — „Szkara-

latny kwiatulek”,

18.30, 20.30 — „Na

CO•GDZIE•KIEDY

ukraińskiej estra-

dzie”

MUZA — g. 11, 14, 16,

18 i 20 „Naręczona

z Turkmieni”

RIALTO — g. 14, 16,

18 — „Biały kiel”, g.

20 — „As wywiadu”

WARTA — g. 14, 15.30,

17 i 18.30 — „Opo-

wieść o polowaniu”,

20 — „Kurhan Mała-

chowski”

PIAST — g. 19 „Mak-

symek”

FOTOPLASTIKON —

g. 10-22 „Hiszpania”

Wysławy

SALE PREZ. MRN —

g. 10-19 „Wielki Pro-

letariat”

CBWA, al. Marcinkow-

skiego 28 — g. 10-18

„Sztuka realizmu so-

cjalistycznego w Zw.

Radzieckim i krajach

demokracji ludowej”

Radio

PROGRAM II

fala Poznań 249 m

Wiadomości:

5.05, 6.30, 7.55, 12.04,

17, 18.45 (P), 21, 23.50

Muzyka:

5.25, 6.15 (P), 6.45,

6.50, 7.20 — poranna,

12.15 — na swojską

nute, 13 — koncert

chóru i orkiestry,

13.40 — utwory na

wiolonczelę, uwer-
tura z opt. „Wesele

Nakiri”, 16 — pieśni

kompozytorów pol-

skich, 16.20 (P) — na

fali melodii, 17.20 (P)

muzyka operetkowa,

18.15 (P) — muzyka

krajów demokracji

ludowej, 18.40 (P) —

muzyka, 19.30 — mu-

zyka i aktualności,

20 — koncert symfo-

niczny, 21.36 Liszt:

Rapsodia nr 2, 21.40

koncert krakowski-

ego chóru PR, 22.20

taneczna, 23.20 kon-

cert muzyki klasycz-

nej

Audycje inne:

5.10, 5.20 (P), 12.45 —

dla wsi, 14.10 i 14.30

szkolna, 15.10 — nasz

korrespondent donosi,

15.30 — dla dzieci, 16

(P) „Sąsiedzkie spot-

kanie”, 18.30 — na-

stępce Kopernika, —

W lidze koszykówki Stal na drugim miejscu w tabeli

Trzecie spotkanie koszykarzy poznańskiej Stali zakończyło się — trzecim zwycięstwem. Tym razem stalowcy pokonali zdecydowanie ambitnie walczących koszykarzy Budowlanych z Torunia — 71:56 (29:25).

Na początku pierwszych połowy spotkania poznaniacy mają wyraźną przewagę, mimo niewykorzystania wielu rzutów osobistych prowadzą różnicą 10 punktów. Pod koniec tej części meczu goście grają coraz lepiej i w rezultacie gwizdek sędziowski ogłasza przerwę przy stanie 29:25 dla Stali.

W pierwszych minutach po przerwie 4 punkty dla Stali zdobywa Wybieralski, lecz Budowlani w tym samym czasie wywalczyli z rzutów Frankiewicza, Wawrzyńki i najlepszego strzelcy gości Kleczkowskiego — 7 punktów. Stan meczu 33:32 dla Stali. Od tej chwili Stal systematycznie zwiększa swą przewagę, nie potrafiąc uwidocznić cyfrowo dobrej gry w polu wskutek rażącej chwilami niecelności strzałów. Na 32 egzekwowane rzuty osobiste zaledwie 12 było celnych!

Goście mieli dużo braków technicznych w polu, pozwalali sobie często odbierać pił-

kę, lecz ich rzuty kończyły się przeważnie punktami. Punkty dla Stali wywalczyli: Wybieralski — 30, Jaśkowiak — 24, Młynarczyk — 6, Ostasiński — 5, Kubicki — 4 i Kałek — 2. Dla Budowlanych: Kleczkowski — 22, Wawrzyński — 11, Frankiewicz — 8, Góra i Skrzypczyński po 6, Samoszewski — 2 i Glinka — 1.

Wśród widzów znalazł się znów chuligan przeszkadzający nieartykułowanymi wrzaskami w normalnym prowadzeniu spotkania. Chuligana, którym okazał się Zbigniew Kaczor, zatrudniony w Spółdzielni Fryzjerów przy Garbarach nr 63, usunęto z hali. Kaczor jest juniorem w drużynie koszykarzy Stali, których trenuje uczestnik I-ligowej drużyny — Młynarczyk. Sądymy, że zarówno kierownictwo ZS Stal jak i trener wyciągną z niesportowego zachowania się Kaczora konsekwencje i zapobiegną podobnym wypadkom na przyszłość.

KOSZYKARKI GWARDII PRZEGRZAŁY

Żeńska drużyna Gwardii uległa wysoko zeszłorocznemu mistrzowi Polski — AZS (Warszawa) 38:73 (18:33). Warszawianki pokazały w niedzielnym meczu wysoką klasę, opanowanie techniczne, celne rzuty z każdej pozycji oraz świetną kondycję. Tym atutom gości młoda drużyna Gwardii przeciwstawiła ambicję i wolę walki. Gwardzistki mimo wysokiej przegranej, robią coraz widoczniejsze postępy.

Maruderzy „odgrywiają się“

Piłkarskie perypetie

• Zespoły piłkarskie opuszczające I ligę żegnają się z nią w sposób najmniej oczekiwany: jak bowiem nazwać remis CWKS (3:3) z gdańskimi Budowlanymi? Wojskowi w ciągu pół godziny strzelili 3 bramki i zdawało się, że nie i nikł nie jest w stanie odebrać stołecznej drużynie zwycięstwa. Tymczasem gdańszczanie po strzałach Goździka, Gronowskiego i Nowickiego, wyrównali i odebrali CWKS-owi cenny punkt.

• Jeszcze gorzej powiodło się bytomskiemu Ogniwu, które przegrało z Budowlanymi z Opola (1:2). Ofiarność i ambicja opolan zaważyła do tego stopnia, że technika i doświadczenie piłkarzy Ognia nie wystarczyły nawet na remis.

• Mistrz Polski Unia z Chorzowa zmierzyła się z OWKS krakowskim, najpoważniejszym kandydatem do tytułu wicemistrza; chorzowianie uparli się ze świetnym zespołem wojskowych (1:0) i podtrzymał opinię niepokonanych. Jedyną bramkę strzelił Cieślak.

INACZEJ W II LIDZE

Tu zmienia się przedownik tabeli prawie z każdą niedzielą. Górnik z Bytomia, który tydzień temu przewodził, stracił w Lesznie 1 punkt z Kolejarzem (1:1). Jest to skądinąd sukces leszczyńskiego zespołu, który dowiódł raz jeszcze, że ma prawo walczyć w tej lidze.

Tymczasem milowymi krokami sunie do przodu Włókniarz Łódź. Jego pewne zwycięstwo 3:0 nad Górnikiem z Wałbrzycha wysunęło go na drugie miejsce w tabeli. Tylko 1 punkt dzieli go od bydgoskiej Gwardii, która rozgromiła przedwcześnie Spójnię w Warszawie 7:1.

Nie powiodło się natomiast warszawskiemu Lotnikowi z Gwardią kielecką. Przegrał on mecz u siebie (1:2) i stracił szanse wejścia do I ligi. Ma je natomiast jeszcze warszawski Kolejarz po zwycięstwie w Tarnowie nad Ogniwem 2:1.

Silny ongiś zespół krakowski Włókniarz przodem walczy o egzystencję w II lidze. Jego przegrana 4:0 z

W pozostałych spotkaniach I ligi padły następujące wyniki: poznańscy Kolejarze ulegli gdańskiej Spójni 44:52 (23:25). Gwardia (Kraków) pokonała stołeczny Kolejarz 53:49 (23:22).

Po trzech rundach spotkań przedownikiem rozgrywek jest nadal Gwardia (Kraków), przed Stalą (Poznań).

Wyniki w konkurencji kobiet: Gwardia (Kraków) — Kolejarz (W-wa) 58:42, Spójnia (Gdańsk) — Kolejarz (Pzn) 37:46, stołeczna Spójnia — Włókniarz (Łódź) 41:32. M. F.

Po raz siódmy Spójnia sięga po tytuł mistrza

Dwudniowe spotkania o mistrzostwo Polski w hokeju skupiły szczególną uwagę na grze pretendentów do tytułu mistrza Polski Spójni, OWKS i Stali. Po szczęśliwym zwycięstwie Spójni nad Stalą 2:1, mistrz Polski ponownie zremisował z OWKS (Wrocław) 1:1. Wynikiem tym zespół gnieźnieński nadal prowadzi w tabeli rozgrywek, różnicą jednego punktu nad drużyną Wrocławia i uważa go należy za tegorocznego mistrza Polski. Trudno bowiem przypuszczać, by Spójnia w dwóch pozostałych spotkaniach z Kolejarzem (Toruń) i Włókniarzem (Gdańsk) zechciała oddać chociażby jeden punkt. OWKS po zwycięstwie nad Kolejarzem (Gnieźno) 2:0 jest wiceliderem w tabeli i wraz z poznańską

Petrusewicz bije rekord świata w pływaniu

Sport polski odniósł w nie dzielę wielki sukces. Po raz pierwszy w historii polskiego pływactwa zawodnik nasz znalazł się na liście rekordzistów świata. Rekordzistą został utalentowany pływak koła sportowego Stali przy Fabryce Wagonów Pafawag, Marek Petrusewicz, który realizując podjęte na cześć IX rocznicy PKWN zobowiązanie uzyskał na 100 m st. klas. A (żabką) wynik 1:10,9. Wynik ten jest lepszy o 0,3 sek. od dotychczasowego rekordu świata, należącego do pływaka radzieckiego Minaszkina.



Zakończyła się największa impreza sportowa w Polsce — Marsze Jesienne. Na stadionie Gwardii w Poznaniu zgłosiło się ponad 200 startujących. Obok czynnych sportowców, licznie stanęli na starcie milicjanci, którzy swoim udziałem w Marszach uczcili X-lecie Ludowego Wojska Polskiego.



Obok dorosłych i młodzieży w Marszach wzięli też udział młodzieży. Najmłodszy spośród nich, 10-letni Witold Kański, szedł w pierwszym szeregu. Grupa młodzików przebyła 5-kilometrową trasę w czasie 36,49 min. (ef)

Rekord Polski Lewandowskiego

w biegu na 1 000 m.

W Szczecinie w czwórmecznej lekkoatletyce przy udziale miejscowego AZS i Kolejarza, reprezentacji LZS — woj. szczecińskiego i warszawskiego Kolejarza mistrz sportu Stefan Lewandowski zataktował rekord Polski w biegu na 1000 m, który należał do Korbana i wynosił — 2:27,0. Próba powiodła się i Lewandowski uzyskał doskonały wynik — 2:26,6. ZMP-owiec Lewandowski próbę pobicia rekordu na tym dystansie zgłosił przed tygodniem dla uczczenia mającej się wkrótce odbyć ZMP-owskiej narady aktywnego sportowego.

Zwycięstwo i porażka w meczu tenisa stołowego Polska — NRD

W Warszawie odbyło się 18 bm. międzypaństwowe spotkanie w tenisie stołowym Polska — NRD, zakończone zwycięstwem zawodników polskich 5:3 w konkurencji mężczyzn oraz porażką zawodniczek 3:0 w konkurencji kobiet.

Najciekawszym spotkaniem meczu była walka Arbarcha (Polska) ze Schneiderem (NRD) zakończona zwycięstwem zawodnika NRD 2:1. Trzy punkty dla drużyny polskiej zdobył młody zawodnik Roslan.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Pradze

W pierwszym dniu międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w Pradze największe zainteresowanie wzbudził pojedynek Zatopka z Węgrem Kovacsem w biegu na dyst. 5 km.

Zwyciężył Zatopek po zaciętej walce ze znajdującym się w dobrej formie Kovacsem.

Zaraz po starcie prowadzenie objął Zatopek. Często zmieniając prowadzenie obaj zawodnicy zdobywają coraz większą przewagę nad pozostałą stawką biegaczy. 3 km Zatopek przebiega w 8:32,6. Najlepszy czas na 4 km ma Kovacs — 11:26,0. Na 300 m przed metą wśród niebawem entuzjastów 25-tysięcznej rzeszy widzów Zatopek atakuje prowadzącego bieg Kovacsa, wychodzi na czoło i wspaniale finiszując jako pierwszy mijając linię mety w dobrym czasie 14:09,0. Drugim jest Kovacs — 14:14,0, a trzecim Reudny (CSR) — 15:03,6.

Kolejny odcinek powieści I. Szutowa p. t. „MOST NA SCHWEDEN KANAL“ ukaże się w numerze jutrzejszym

I liga bokserska

W spotkaniu drużyn stołecznych o mistrzostwo I ligi bokserkiej Gwardia zwyciężyła CWKS 11:9.

Drużyna CWKS wystąpiła bez Kruży i Grzelaka. Najlepszą walkę dnia stoczył Murawski z Woźniakiem w wadze koguciej. Sędziowie przyznali zwycięstwo Murawskiemu.

W muzeum Czerwiński przegrał z Potockim, w koguciej Woźniak uległ Murawskiemu, w piórkowej Soczewiński przegrał z Tyczyńskim, w lekkiej Rosiak zremisował z Kopylewiczem, w lekkopółśredniej Ścigała zwyciężył Szydłowski, w półśredniej Debisz uległ Pińskiemu, w

lekkośredniej Błach niezbyt zasłużenie wygrał z Barutem, w średniej Kupczyk przegrał z Zaczekiewiczem, w półciężkiej Dampc wygrał z Borkowskim, w ciężkiej Gościński zdobył punkty bez walki wobec braku przeciwnika.

Stal (Łąbądy) przegrała z Gwardią (Kraków) 7:11. Stal wystąpiła bez kontuzjowanego Drogosza, a Gwardia bez Biela I.

Wyniki poszczególnych spotkań w kolejności od muzeum: Drysz (St) wygrał przeztko w II rundzie z Janickim, walka między Toszem (St.) a Gumowskim uznana została za nieodbyta, ponieważ po rozpoczęciu drugiej rundy pękła jedna z żarówek, pokrywając ring odłamkami szkła, a gospodarze nie byli w stanie doprowadzić ringu do porządku w ciągu regulaminowej minuty. Sojka (Gw) zremisował z Galwasem, Brzeżański (Gw) wygrał z Futlakiewiczem, Kudłak (Gw) pokonał Merkiela (St), Chodorowski (Gw) zwyciężył Strzodę (St), Musiał (Gw) wygrał z Hechtem, Pruchnicki (St.) zwyciężył Maciejewskiego (Gw.) Wojciechowski (St.) zremisował z Krausem, Urbaniak (St.) zremisował z Bielem II.

W Lublinie miejscowy OWKS przegrał z Gwardią (Gdańsk) 5:15. Najładniejszą walkę stoczyli w lekkiej Kęsy z Antkiewiczem.

Rozegrane w Tczewie spotkanie bokserkie o mistrzostwo I ligi między Kolejarzem (Gdańsk) a Gwardią (Ślupsk) zakończyło się wynikiem remisowym 10:10.

Po niedzielnych spotkaniach w tabeli I ligi bokserkiej prowadzi Gwardia (Kraków) przed Stalą (Łąbądy), Gwardią (Gdańsk), Gwardią (Ślupsk) i Gwardią (Warszawa).

Spartak — 5:0 DOZSA

Rozegrany 18 bm. w Moskwie mecz piłkarski między mistrzem ZSRR Spartakiem i węgierskim zespołem Dozsa zakończył się wysokim zwycięstwem drużyny radzieckiej 5:0. (0:0).

Sędziował Czechosłowak Vleck.

Cenne zwycięstwo bokserów Gwardii

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi poznańska Gwardia odniosła zwycięstwo nad zespołem bielskiego Ognia 11:9. O zwycięstwie Gwardii zadecydował brak w drużynie gości reprezentanta Polski — Pietrzykowskiego. Spotkanie w poszczególnych wagach były b. ciekawe i obfitowały w wiele emocjonujących momentów.

A oto wyniki w kolejności wag od muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu gospodarze): Liedtke walcząc z doskokami i bijąc seriami (często nieczysto) zwyciężył Chmurskiego. Bartz zremisował z Kubalą. Zandecki przegrał z leworemik Guzem. Mocek wysoko wypunktował Famielca. Ciesielski po zaciętym pojedynku zwyciężył Nikiela. Czerbiński uległ w III starciu Zygmuntowi przez t. k. o. Kupski zdobył punkty w o. wskutek braku Pietrzykowskiego, który wyjechał na mecz do Sofii. Rządiewicz — po słabej walce

nieznacznie wygrał z Zurawskim. Głowacki uległ Czyżowi. Jadrzyk po żywym i ciekawym spotkaniu przegrał niespodziewanie na punkty z Pietrzykowskim II.

W przedmeczowym spotkaniu drużyna Kolejarza (P) z rezerwami Gwardii. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem pięściarzy Kolejarza 14:6.

W Krakowie II-ligowy miejscowy OWKS wygrał z Włókniarzem Łódź 13:7. (mf)

Mieloch i Stroński mistrzami Polski

W ostatniej eliminacji motocyklowej o mistrzostwo Polski, rozegranej w Bydgoszczy, zwyciężyli: w kat. 125 ccm Brun (W-wa), kat. 250 ccm Koprowski (Kraków), kat. do 350 ccm Rudańkiewicz (Bytom) i w kat. ponad 350 ccm Markowski.

Stroński (Unia Poznań) zajął w swej kategorii drugie miejsce przed Stefańskim (Unia Poznań). Milewski (Unia Poznań) był w kat. do 250 ccm czwarty. Mieloch (Unia Poznań) zajął drugie miejsce w kat. do 350 ccm, a Bukowski (Unia Poznań) wycofał się wskutek defektu maszyny.

W wyniku pięciu eliminacyjnych wyścigów tytuły mistrzów Polski w poszczególnych kategoriach zdobyli:

kat. do 125 ccm — Stroński (Unia Poznań)
kat. do 250 ccm — Kanas (OWKS Kraków)
kat. do 350 ccm — Mieloch (Unia Poznań)
kat. ponad 350 ccm — Markowski (Warszawa). (x)

NA MIEJSCE „SPADKOWICZÓW“

...uparcie „polują“ cztery zespoły, z których dwa wyraźnie przeważają nad drugą parą. Oto one:

Górniki (Zabrze) pokonał Włókniarza (Andrychów) 3:1, i KS (Rzeszów) zremisował z Ogniwem (Wrocław) 1:1.

Przypuszczalnie z Zabrze i Rzeszowa spodziewać się należy drużyny awansującej do II ligi.

UNIA (GORZÓW) — KOLEJARZ KĘPNO 1:0

Gorzowianie wygrali u siebie z Kolejarzem kępińskim 1:0 w walce o wejście do ligi międzywojewódzkiej.

KOLEJARZ Z ANIOŁA Słomą, Kajdaszem, Wroblem i Paczkowskim w bramce zremisował z Budowlanymi 2:2 w meczu kończącym Spartakiadę Zrzeszenia Sportowego Kolejarza. (n)

Duńska ustanawia rekord Polski w pięcioboju

18 bm. zakończono w Krakowie mistrzostwa Polski w pięcioboju kobiet i dziesięcioboju mężczyzn. Pierwsze miejsce w pięcioboju zajęła Duńska (Spójnia), zdobywając 3,089 pkt., co jest nowym rekordem Polski. Duńska uzyskała nast. wyniki: 80 m ppł. — 12,3, 200 m — 27,5, skok wzwyż — 148, skok w dal — 511, kula — 10,56.

Drugie miejsce zajęła Minicka (Budowlani Poznań) — 2,906 pkt., 3) Arndt (Spójnia) — 2,804 pkt., 4) Gawel (Stal Poznań) — 2,779 pkt., 5) Leszczerówna (AZS Poznań) — 2,750 pkt.

W 10-boju tytuł mistrza Polski zdobył Krzyżanowski (Spójnia) — 5,878 pkt. przed Bugałą (CWKS) — 5,766 pkt. Krzyżanowski uzyskał następujące wyniki: 100 m — 11,6, 400 m — 55,0, 1500 m — 5:01,6, 110 m ppł. — 15,9, skok wzwyż — 170, skok w dal — 677, tyczka — 3,00, dysk — 38,69, oszczep — 39,40, kula — 15,43.